

Objawienie Gabriela

8 lipca 2008

Czy znaleziona w Jordanii kamienna tablica zawierająca starożytny tekst w języku hebrajskim może wstrząsnąć posadami chrześcijaństwa? Izrael Knohl uważa, iż tak. Na datowanej na I wiek p.n.e. tablicy znajduje się opowieść o cierpiącym mesjaszu, który zmartwychwstaje po trzech dniach... Czy to historyczny pierwowzór Jezusa czy kolejna z pojawiających się co sezon sensacji związanych z tą postacią?

Mierząca niemal metr długości tablica z 87 linijkami hebrajskiego pisma, która według naukowców powstała na kilkadziesiąt lat przed narodzinami Jezusa powoduje zamieszanie w kręgach biblistów i archeologów, szczególnie z tego powodu, iż mówi o mesjaszu, który zmartwychwstał po trzech dniach...

Kiedy tablicę tę nabył David Jeselsohn nie był świadom jej znaczenia. Jeśli rzeczywiście znajduje się tam opis podobnej historii, może mieć on przełomowe znaczenie, ponieważ przyczyni się do zmiany poglądów na postać Jezusa sugerując, iż teoria odnośnie jego zmartwychwstania i śmierci nie była unikalna i stanowiła integralną część ówczesnej tradycji żydowskiej.

Tablica, która znaleziona została prawdopodobnie w pobliżu Morza Martwego na terenie Jordanii, według niektórych badaczy stanowi rzadki przykład kamienia ze znakami wykonanymi tuszem.

Są one napisane (a nie wygrawerowane) wzdłuż dwóch kolumn, przypominających kolumny Pięcioksięgu. Kamień jest jednak pęknięty, zaś część tekstu niejasna, co wskazuje, że otwarty jest na wszelką debatę.

Daniel Boyarin, ekspert z Uniwersytetu Kalifornijskiego twierdzi, iż tablica stanowi kolejną część szeregu dowodów sugerujących, że postać Jezusa bliżej zrozumieć można badając

dokładnie żydowską historię ówczesnego okresu.

Biorąc pod uwagę napiętą atmosferę wokół wszystkich przedmiotów i pism z okresu życia Jezusa, zarówno w sferze publicznej, podzielonym środowisku badaczy, jak i obaw o szarlatanerię lub oszustwo, dużo czasu zajmie pełna ocena tablicy. Od odkrycia Rękopisów z Qumran minęło kilka dekad i wciąż powodują one wiele kontrowersji odnośnie ich autorów oraz znaczenia.

Zwoje te odnalezione w jaskiniach w Qumran w Izraelu, zawierają jedyne znane kopie biblijnych tekstów z okresu przed pierwszym wiekiem naszej ery. Zwoje opisują także różnorakie praktyki i wierzenia wielu żydowskich sekt z okresu, w którym żył Jezus.

O reprezentatywności tych opisów i szczegółach na temat ery, o której mówią istnieje poważna debata. Jedno z nasuwających się pytań mówi o tym, kim byli autorzy zwojów – czy należeli do sekty, czy też może byli zwykłymi członkami społeczeństwa. Niedługo w Muzeum Izraela w Jerozolimie odbędzie się konferencja z okazji 60. rocznicy odkrycia zwojów, która podejmie także temat kamiennej tablicy mającej zawierać słowa o zmartwychwstałym mesjaszu.

Co dziwne, płyta nie jest nowym odkryciem. Znaleziono ją ok. 10 lat temu. Od jordańskiego handlarza antykami zakupił ją kolekcjoner, który umieścił ją w domu w Zurychu. Kiedy kilka lat temu przyjrzeni się jej bliżej izraelscy naukowcy i w ub. roku napisali o niej artykuł, wzrosło zainteresowanie nią. Obecnie na jej temat istnieje wiele artykułów. Reszta zapewne powstanie.

– Nie zdawałem sobie sprawy z jej wartości, aż do czasu, kiedy pokazałem ją kilka lat temu Adzie Yardeni, ekspertce od hebrajskiego – mówi Jeselsohn, który sam jest ekspertem od zabytków. Była zachwycona. Powiedziała mi: „Masz Zwoje znad Morza Martwego w kamiennej wersji”.

Większa część tekstu zawierająca wizję apokalipsy opiera się na Starym Testamencie, specjalnie na księgach proroków, takich jak Daniel, Zachariasz czy Aggeusza.

Ada Yardeni (która zbadała tablicę wraz z Binyaminem Elitzurem) jest ekspertką od hebrajskiego, specjalizującą się w okresie epoki Heroda, który zmarł w 4 roku p.n.e. Dwójka badaczy opublikowała w kwartalniku „Cathedra” długi tekst poświęcony analizie kamienia. Nosił on tytuł „Objawienie Gabriela”. Opierając się na piśmie i języku orzekli oni, że pochodzi ona z pierwszego wieku przed narodzinami Chrystusa.

Badanie chemiczne przeprowadzone zostały przez Yuvala Gorena, profesora archeologii z Uniwersytetu Tell Aviv, który specjalizuje się w badaniu starożytnych przedmiotów. Do czasów publikacji wyników, które mają ukazać się w specjalistycznym magazynie, nie ujawnia on szczegółów twierdząc jedynie, iż nie widzi powodów, aby wątpić w autentyczność kamienia.

To właśnie z artykułu w „Cathedrze” o kamieniu dowiedział się biblista z Uniwersytetu Hebrajskiego, Izrael Knohl. W wydanej w 2000 roku książce Knohl wysunął pogląd, jakoby idea cierpiącego mesjasza znana była już przed erą, w której żył Jezus. Oparł się w tym na rabinicznej i wczesnej apokaliptycznej literaturze oraz Zwojach z Qumran. Jego teoria nie wstrząsnęła jednak chrześcijaństwem, częściowo z tego względu, iż nie miał na to dowodów w postaci pism z okresu przed życiem Jezusa.

Kiedy przeczytał artykuł jak stwierdził, ujrzał coś, co mogłoby potwierdzić jego teorie. Knohl jest jednym z naukowców, którzy skupiają się na atmosferze politycznej z czasów Jezusa, która stanowi ważne wyjaśnienie mesjanistycznego ducha tamtych czasów. Jak zauważa, po śmierci Heroda żydowscy rebelianci starali się zrzucić jarzmo wspieranej przez Rzym monarchii, toteż główni wojownicy o niezależność często uderzali w ten ton.

Według Knohla postać, o której mówi tekst z płyty to człowiek o imieniu Szymon, który został zamordowany przez dowódcę armii Heroda. Píše o tym żyjący w I wieku historyk Józef. Twórcami wersów umieszczonych na kamieniu byli najprawdopodobniej zwolennicy Szymona.

Zamordowanie Szymona – cierpiącego mesjasza, widziane było jako krok niezbędny do odkupienia narodu – twierdzi Knohl, wskazując na wersety od 19 do 21. „W trzy dni dowiecie się, że zło zostało pokonane przez sprawiedliwość”. Inne wersety mówią o krwi i rzezi jako drodze do sprawiedliwości.

Aby udowodnić wartość kamienia, Knohl wskazuje na werset 80-ty, który rozpoczyna się słowami „L’shloshet yamin” (co znaczy „w trzy dni”). Następne słowo w linijce Yardeni i Elitzur uznali za częściowo nieczytelne, ale Knohl – ekspert w dziedzinie Biblii i Talmudu twierdzi, iż oznacza ono słów „hayeh”, które odnosi się do życia. Jest to nietypowa pisownia, ale odpowiadająca tamtym czasom.

Potem pojawiają się kolejne trudne do odczytania słowa. Knohl również je odcyfrował twierdząc, iż cały werset brzmi następująco: „W trzy dni będziesz żyw, ja Gabriel, nakazuję ci.”

Do kogo zwraca się archanioł? Następna linijka mówi o „Sar hasarin” – księciu lub książętach. Ponieważ Księga Daniela, jedno z głównych źródeł tekstu Gabriela mówi o archaniele i „księciu książąt”, Knohl uznał, iż naskalny napis mówi o śmierci przywódcy, który zmartwychwstanie w ciągu trzech dni.

Dodaje oni, iż cierpiący mesjasz jest postacią odmienną od tradycyjnie przedstawianego mesjasza triumfatora – potężnego potomka Dawida.

– Może to zmienić nasz pogląd na temat chrześcijaństwa – mówi. Zmartwychwstanie po trzech dniach wydaje się motywem wypracowanym przed pojawieniem się Jezusa, co jest rozbieżne niemal ze wszystkimi szkołami. To, co stało się w Nowym

Testamencie zaadaptowane zostało przez Jezusa i jego uczniów w oparciu o wcześniejszą historię o mesjaszu.

Yardeni twierdzi, iż jest pod wrażeniem tekstu twierdząc, iż możliwe jest, że słowa zostały poprawnie odczytane przez Knohla. Mniej pewna jest tego, czy mesjasz oznacza Szymona.

Mosze Bar – Asher, prezydent Izraelskiej Akademii Języka Hebrajskiego i emerytowany pracownik Uniwersytetu Hebrajskiego zajmujący się językiem hebrajskim i aramejskim mówi, iż spędził wiele czasu na badaniu tekstu, uznając go za autentyczny. Według niego pochodzi on z pierwszego wieku.

Fragment zwoju znalezionego w Qumran o nazwie 7Q5, rozpoznanego jako część Ewangelii św. Marka.

Bar – Asher również wyraża się z respektem o Knohlu, jest jednak bardziej ostrożny.

– Istnieje jeden problem – mówi. W miejscach kluczowych brak tekstu. Rozumiem tendencję Knohla [...] jednak w dwóch-trzech liniach o szczególnym znaczeniu brak wielu słów.

Mosze Idel, kolejny z pracowników Uniwersytetu Hebrajskiego twierdzi, iż wnioski Knohla zasługują na szczególną uwagę.

– Mamy tu prawdziwy kamień z prawdziwym tekstem. To niezwykle ważne – dodaje.

Knohl twierdzi w dodatku, że identyfikacja mesjasza, o którym mówi tekst nie jest tak ważna, jak wyraźna sugestia, iż zmartwychwstanie po trzech dniach było ideą powstałą w czasach Jezusa. Zauważa on, iż w Ewangeliach Jezus często przewiduje swe cierpienie. Naukowcy dotychczas uważali, iż słowa o cierpieniu musiały zostać dodane później, ponieważ w okresie, w którym żył nie panowały podobne idee.

Było jednak inaczej i wskazuje na to „Objawienie Gabriela”. Knohl dodaje, że fakt ten nadaje Ostatniej Wieczerzy zupełnie nowe znaczenie. Rozlana krew miała oznaczać nie zmazanie

ludzkich grzechów, ale odkupienie Izraela.

Źródło oryginalne: The New York Times

Źródło polskie: [Serwis NPN](#)